

Jacek Szlachta

Recenzja rozprawy doktorskiej pani magister Danuty Michoń „Wielowymiarowa analiza porównawcza rozwoju regionalnego w Polsce w kontekście polityki spójności”, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Warszawa 2018

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska liczy w sumie 195 stron podstawowego tekstu, plus: spis tablic zawartych w aneksie i aneks tabelaryczny, bibliografię oraz streszczenie po polsku i po angielsku. Praca poza wprowadzeniem i zakończeniem składa się z pięciu rozdziałów merytorycznych zatytułowanych: (1) Istota i uwarunkowania rozwoju regionalnego; (2) Znaczenie polityki spójności Unii Europejskiej w rozwoju regionalnym; (3) Realizacja polityki spójności Unii Europejskiej w Polsce; (4) Metody klasyfikacji w badaniach społeczno-gospodarczych. Polaryzacja ekonomiczna oraz (5) wyniki analizy spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej województw w latach 2005-2015. Na podstawie lektury przedstawionego tekstu można sformułować następujące uwagi i komentarze:

1. Znaczenie podjętego w tej pracy problemu naukowego. Kwestie wymiaru regionalnego są istotne dla kształtowania struktur decydujących o rozwoju społeczno-gospodarczym, bowiem zasoby i potencjały oraz bariery regionalne mają decydujący wpływ na trajektorie rozwoju różnych obszarów, w tym także regionów. Unia Europejska przywiązuje wielką wagę do polityki spójności ze względu na jej znaczenie dla dynamizowania procesów społeczno-gospodarczych w różnych skalach przestrzennych. Trzy traktatowe wymiary spójności to: gospodarcza, społeczna i terytorialna, oczywiście istotne są także inne wymiary, takie jak środowiskowy, polityczny czy kulturowy. Konwergencja zwiększa potencjał rozwojowy w skali całej Unii Europejskiej, poszczególnych państw członkowskich oraz regionów. Dlatego polityka spójności stała się najważniejszą pozycją wydatków budżetowych Unii Europejskiej w obecnym (lata 2014-2020) i kolejnym (lata 2021-2027) wieloletnim okresie programowania polityk publicznych i finansów na poziomie europejskim.

2. Struktura rozprawy doktorskiej. Jednoznacznie pozytywnie oceniam zaproponowaną przez Autorkę strukturę dysertacji. Jest ona poprawna z punktu widzenia osiągnięcia celu tego zamierzenia badawczego. Oczywiście oznacza to przesunięcie dominującej części tak zwanej wartości dodanej rozprawy praktycznie do ostatniego rozdziału i zakończenia.

3. Hipotezy naukowe pracy. W dysertacji weryfikowane są przez Autorkę trzy następujące hipotezy: (1) w zróżnicowanym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego województw obserwuje się tendencje zmniejszających się dysproporcji; (2) metoda zbiorów rozmytych jest skutecznym narzędziem badania prawidłowości rozwoju regionalnego oraz (3) w obszarze rozwoju regionalnego nie występuje zjawisko polaryzacji gospodarczej, społecznej i terytorialnej. Mam wątpliwości wobec zastosowania w tym miejscu terminu „dysproporcje”, bowiem wówczas należałoby wcześniej określić, jakie są słuszne i właściwe proporcje, chyba znacznie zgrabniejszy byłby termin „zróżnicowania”, które w pracy tej są analizowane w układzie regionalnym. Jest to jeden z centralnych problemów badawczych nauk ekonomicznych, według niektórych nurtów teorii wraz ze wzrostem poziomu rozwoju niejako automatycznie zróżnicowania regionalne zmniejszają się, według innych nurtów

teoretycznych bez aktywnej stosownej polityki publicznej nie da się ograniczyć istotnych różnicowań rozwojowych. Poważne modyfikacje sposobu myślenia o różnicowaniach nastąpiły w wyniku kryzysu gospodarczego po roku 2007, gdy wiele słabszych ekonomicznie regionów okazało się znacznie mniej odpornych na zakłócenia procesów rozwojowych niż regiony wyżej rozwinięte. W zakończeniu Autorka odniosła się do tych trzech hipotez rozprawy, niewątpliwie poprawnie, chociaż prawdopodobnie zbyt skrótowo. Jednak stwierdzam, że posługując się stosownymi technikami badawczymi udowodniła (zweryfikowała) te trzy hipotezy naukowe.

4. Cel badawczy pracy. Autorka zaproponowała następujący główny cel rozprawy: „analizę rozwoju regionalnego Polski w kontekście polityki spójności”. Według magister Danuty Michoń zrealizowanie zasadniczego celu zdeterminowało potrzebę sformułowania następujących celów częściowych: dokonanie przeglądu teorii rozwoju regionalnego, w tym szczególnie związanych z przedmiotową analizą; rozpoznanie determinant rozwoju regionalnego na bazie studiów literaturowych; usystematyzowanie wiedzy na temat genezy polityki spójności UE, jej celów, zasad i instrumentów; przeprowadzenie pomiaru i oceny rozwoju regionalnego w Polsce na podstawie wyspecyfikowanych zmiennych diagnostycznych, przy wykorzystaniu odpowiednich metod. W sumie niektóre z tych pytań są banalne, bowiem podejmowane były w literaturze przedmiotu już wielokrotnie, jednak generalnie poprawnie określają pole badawcze tej rozprawy.

5. Horyzont czasowy tego badania naukowego. Został on określony prawidłowo, bowiem akcesja Polski do Unii Europejskiej zasadniczo zmienia uwarunkowania polityki rozwojowej, także w układach regionalnych, poczynając od dnia 1 maja 2004 roku. Obok różnych korzyści bezpośrednich i pośrednich wynikających z integracji europejskiej Polska stopniowo stała się największym beneficjentem europejskiej polityki spójności, a znacząca część funduszy strukturalnych jest zarządzana na poziomie wojewódzkim. Dlatego Polska jest doskonałym laboratorium wdrażania nowoczesnej polityki regionalnej. Na tym tle pojawiają się drobne wątpliwości odnośnie określenia roku 2005, jako początkowego dla podejmowanych przez Autorkę analiz społeczno-gospodarczych, natomiast przyjęcie roku 2015, jako końcowego wynika z dostępności najnowszych danych statystycznych. Kolejne dane w układach terytorialnych pojawią się w październiku-listopadzie 2018 roku.

6. Polska przedmiotem badań w zakresie rozwoju regionalnego. Ze względu na wielkość oraz różnicowania terytorialne kraj nasz jest wyjątkowym laboratorium naukowym w zakresie polityki regionalnej. Po akcesji Unia Europejska aktywnie kształtuje rozwój regionalny Polski skutecznie wspomagając procesy konwergencji w skali całego kraju i w układach regionalnych. W Polsce Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne są źródłem finansowania około 60% inwestycji publicznych. Przyjęta w Polsce architektura wdrażania europejskiej polityki spójności zakłada znaczącą decentralizację. Oznacza to, że samorzady województw zarządzają większą alokacją funduszy strukturalnych niż jakikolwiek inny kraj członkowski Unii Europejskiej, co dokumentuje ich znaczenie.

7. Warsztat naukowy Autorki. Podstawy teoretyczne tej rozprawy doktorskiej są bez zarzutu. Pani magister Danuta Michoń wykazuje duże umiejętności poruszania się w literaturze przedmiotu, niemal skutecznie unikając odnoszenia się do autorów i opracowań wtórnych i

drugorzędnych, co dotyczy zarówno literatury anglosaskiej jak też polskiej. Autorka jest doskonale zorientowana w subtelnościach europejskiej polityki spójności oraz najważniejszych dokumentach programowych, nota bene usterki merytoryczne pojawiają się najczęściej wówczas, gdy cytuje takich Autorów zamiast poprzestać na autorytetach. Pewną słabością rozprawy jest zbyt słabe odniesienie się do konsekwencji kryzysu gospodarczego, jaki miał po roku 2007, wymuszając istotne modyfikacji doktryny polityki rozwoju regionalnego. Z jednej strony okazało się, że działania podejmowane w warunkach korzystnej koniunktury gospodarczej nie sprawdzały w warunkach kryzysowych. Z drugiej strony poszerzono ukierunkowania tej polityki o budowanie odporności regionów na zakłócenia procesów rozwojowych. Problemem jest oczywiście włączenie wymiaru terytorialnego w główny nurt teorii ekonomicznych, czego pozytywną ilustracją jest nowa geografia ekonomiczna (Krugman i inni). Pozytywnie oceniam umiejętność magister Danuty Michoń posługiwania się różnymi technikami naukowymi, służącymi szerokiej analizie ekonomicznej procesów rozwojowych w przekrojach regionalnych. Są one następujące: metoda zbiorów rozmytych oraz metoda grupowania jednostek terytorialnych uporządkowanych liniowo. Uzupełnieniem jest ocena stopnia polaryzacji w obszarze rozwoju regionalnego za pomocą indeksu polaryzacji. Generalnie bazują one na szeroko definiowanych technikach taksonomicznych. Uważam, że zaprezentowane w rozdziale czwartym opisy metod są zadawalające. Oczywiście istnieje istotna różnica pomiędzy oceną podobieństwa jednostek a porównywanych pomiędzy sobą zbiorów społeczności lokalnych czy regionalnych. Zbiór zaledwie szesnastu jednostek terytorialnych (województw) nie stwarza specjalnych możliwości eksploracji dla badacza. Pani magister Danuta Michoń słusznie wskazuje na istotne znaczenie technik badawczych związanych z sądem ekspertów.

8. Znaczenie monitoringu, ewaluacji i modelowania makroekonomicznego. Autorka bardzo szeroko podjęła kwestie ewaluacji, znacznie bardziej skrótowo problemy monitoringu i po macoszemu kwestie modelowania makroekonomicznego. Zupełnie nie rozumiem praktycznego pominięcia systemu STRATEG wypracowanego przez GUS, a będącego kluczowym instrumentem monitoringu w zakresie interwencji strukturalnej UE w Polsce. Jeśli chodzi o modelowanie makroekonomiczne służące określeniu efektów interwencji strukturalnej UE to zostało ono uwzględnione bardzo skrótowo wyłącznie na stronie 119, ograniczając odniesienia do modelu HERMIN, jednak nie uwzględniając dorobku kluczowych autorów, jakimi są Bradley, Zaleski (ich analizy w układach regionalnych zostały zamieszczone w raportach kohezyjnych Komisji Europejskiej). Zupełnie pominięto inne modele makroekonomiczne Komisji Europejskiej, takie jak: RHOMOLO czy QUEST. Pierwszy z tych modeli pozwala na sformułowanie bardzo interesujących wniosków odnośnie wpływu netto funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności na rozwój regionów Unii Europejskiej (patrz raporty kohezyjne i inne dokumenty programowe i sprawozdawcze Unii Europejskiej).

9. Mierniki zastosowane do analizy rozwoju regionalnego. Jest to kwestia nieustającej debaty naukowej i publicznej, mająca także konsekwencje dla polityki publicznej podejmowanej na różnych poziomach – lokalnym, regionalnym, krajowym i międzynarodowym. Oczywiście kluczowe znaczenie odgrywają mierniki związane z tworzeniem dochodu narodowego, które mają charakter syntetyczny. W poszukiwaniu właściwych mierników toczona jest już od kilkunastu lat debata naukowa pod hasłem poza produktem krajowym brutto (*beyond GDP*),

służąca znalezieniu najlepszych sposobów odwzorowania regionalnych prawidłowości rozwoju społeczno-gospodarczego. Przykładami są między innymi: wskaźnik szczęścia, wskaźnik postępu społecznego (*Social Progress Index*), wskaźnik regionalnego rozwoju społecznego (*regional Human Development Index*), liczba lat życia w zdrowiu itd. Niestety spora część jest wyrazem żonglowania danymi statystycznymi. Zbudowany przez Deloitte na zlecenie Komisji Europejskiej wskaźnik postępu społecznego w polskich regionach na tle całej Unii Europejskiej kształtuje się bardzo korzystnie, znacznie lepiej niż produkt krajowy brutto. Przykładowo zadziwiające jest, że województwo podlaskie jest na drugim miejscu w Polsce, podczas gdy województwo śląskie klasyfikowane jest dopiero na szesnastym miejscu, co oczywiście podważa uzyskane wyniki. Generalnie w najbardziej wyrafinowanych próbach opisu prawidłowości kształtowania się rozwoju społeczno-gospodarczego na poziomie regionalnym wskazuje się, że jedynymi województwami, które ze względu na swoją specyfikę utrudniają poprawną analizę w układach regionalnych są mazowieckie i opolskie.

10. Umiejętność posługiwania się danymi statystycznymi. Pani doktor Danuta Michoń perfekcyjnie porusza się w materii dostępnych w układach regionalnych danych statystycznych. Zaklasyfikowanie do analizy zestawu po dziesięć mierników ilustrujących odpowiednio spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną jest doskonałą konwencją. Brakuje mi w tej pracy opisu systemu STRATEG zbudowanego przez GUS o czym już napisałem już wcześniej, kluczowego instrumentu oceny polityki spójności UE w Polsce na różnych poziomach terytorialnych.

11. Jakość uzyskanych wyników w kontekście konwergencji. Jednoznacznie pozytywnie oceniam zastosowane przez Autorkę techniki badawcze. Wydzielenie trzech wymiarów spójności: gospodarczej, społecznej i terytorialnej jest logiczne. Szereg czasowy analiz uwzględniający 11 obserwacji (2005-2015) jest także dostateczny do poprawnego wnioskowania. Uzyskana w pracy hierarchia województw odpowiada logice procesów rozwojowych w Polsce. Względna stabilność pozycji poszczególnych regionów jest też oczekiwaną konstatacją. Wniosek dotyczący wzrostu poziomu konwergencji w Polsce w tej dekadzie powinien być sprawdzany także w innych badaniach naukowych. Większość badań naukowych wskazuje, że po roku 2007 w UE nastąpił wzrost zróżnicowań regionalnych, wywołany kryzysem gospodarczym. Oczywiście należy pamiętać, że rosnące znaczenie mają zróżnicowania wewnątrzregionalne, które nie są podejmowane w tym badaniu naukowym. Dlatego na szczególną uwagę zasługuje rozdział piąty, zawierający gros wartości dodanej uzyskanej w ramach badań Autorki. Pozytywnie oceniam stronę prezentacyjną rozprawy w postaci m. in. czytelnych wykresów, także radialnych, uwzględniających trzy momenty czasowe: 2005, 2010 i 2015. Wnioski dotyczące kolejności województw są banalne, sądzę że warto byłoby wprowadzić dodatkowy podział zbioru województw na regiony metropolitalne i niem Metropolitalne.

12. Walory użytkowe rozprawy. Praca doktorska pani Danuty Michoń ma istotne walory empiryczne, bowiem może stanowić jedną z przesłanek konfigurowania polityki i strategii rozwojowych na poziomie wojewódzkim, a także kształtowania podstaw terytorialnie zorientowanej interwencji publicznej z udziałem środków Unii Europejskiej. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt relatywnego osłabienia znaczenia układu regionalnego w UE w

ostatnich latach oraz procesu podwójnej centralizacji w zakresie europejskiej polityki spójności, co zmniejsza bezpośrednio walory użytkowe pracy.

13. Odniesienia literaturowe zawarte w rozprawie. Autorka zestawiła bogatą bibliografię, właściwie niemal kompletną, polskiej bibliografii przedmiotu oraz wprowadziła szerokie i niezbędne przypisy do literatury przedmiotu. Nieco rozczarowują, ale są oczywiście dostateczne dla realizacji zamierzenia badawczego odniesienia do anglosaskiej literatury, natomiast wiedza Autorki odnośnie dokumentów Unii Europejskiej jest doskonała. Generalnie magister Danuta Michoń korzystała z dorobku wiodących autorytetów, ale czasami przytaczała innych autorów i wówczas wkładały się różnorodne usterki, nieścisłości a także uproszczenia. Przykładem są między innymi: przesłanki alokacji Funduszu Spójności, które są odnoszone do Dochodu Narodowego Brutto (DNB) a nie Produktu Krajowego Brutto (PKB) - s. 51 i inne. Oczywiście DNB jest znacznie lepszym miernikiem, niestety nie da się go zestawić w układach terytorialnych. Usterką jest wprowadzenie terminu Inicjatyw Wspólnotowych, który zostaje wyjaśniony dopiero w dalszej części tekstu (s. 53). Wszystkie tablice powinny zostać uzupełnione o informację w jakich cenach zostały zestawione wielkości finansowe oraz należy wskazać, że jest to wielkość zestawiona według parytetu siły nabywczej (kilkanaście takich sytuacji na różnych stronach). Powinno być Komisja Europejska a nie Komisja UE (s. 32). Traktowanie przez Autorkę jako symetrycznych elementów ESDP (European Spatial Development Perspective) i ESPON (European Spatial Planning Observation Network) jest nieporozumieniem, ESDP był to dokument, natomiast ESPON jest to program (s. 61). Warto unikać nazywania priorytetu związanego z wsparciem regionów słabo rozwiniętych celem pierwszym, bowiem w kolejnych okresach nomenklatura ta zmieniła się (regiony konwergencji), patrz strona 73. Początkowo rzeczywiście ocena, a właściwie ewaluacja była dokonywana w połowie okresu programowania, później uelastyczniono ten model wpisując jako ewaluację w trakcie (*on going*), a niekoniecznie w połowie okresu (też s. 73). Opis dotyczący „dodawalności” nie jest precyzyjny, chyba lepiej jednak używać terminu „dodatkowość”, bo o to w polityce spójności chodzi (s. 74). Oczywiście pisanie o dorównaniu do średniego poziomu ekonomicznego w UE jest nieporozumieniem (s. 76). Zawarta w rozprawie ocena PRL jest zdecydowanie powierzchowna, ilustracją jest cytat: „w okresie powojennym struktura przestrzenna Polski rzadko poddawana była świadomym oddziaływaniom państwa w ramach polityki makro-przestrzennej” (s. 81). Unikałbym pojęcia zasada „monofunduszowości”, poprawnie powinno być „jednofunduszowość”, którą trzeba jednak wyjaśnić. Stwierdzenie, że tylko 20% alokacji w regionach Polski służyło polityce spójności jest nieporozumieniem (s. 101). Województwo śląskie trudno ujmować jako lidera wzrostu gospodarczego (s. 103). Oczywiście możliwości Polski kształtowania Wieloletniej Perspektywy Finansowej (*Multiannual Financial Framework – MFF*) na lata 2000-2006 były ograniczone, jednak takie działania pojawiały się (s. 104). Bank Światowy jest instytucją funkcjonującą w ramach ONZ, dlatego ujmowanie obydwu na tym samym poziomie instytucjonalnym jest nieporozumieniem (s. 115). Tekst na stronie 186 w bardzo tradycyjny sposób ujmuje walory środowiskowe jako barierę rozwoju społeczno-gospodarczego a nie potencjalny atut (zasób) rozwojowy.

14. Posługiwanie się terminologią właściwą naukom ekonomicznym. Autorka w pełni opanowała stosowną terminologię. Bardzo pozytywnie oceniam zamieszczenie listy skrótów

zastosowanych w pracy. Autorce udało się uniknąć częstego błędu polegającego na wprowadzaniu terminów angielskojęzycznych w sytuacji, gdy istnieją ich polskie odpowiedniki. Nieliczne wyjątki to: *new economy* (s. 35), *lisbon earmarking* (s. 99). W przypadku przytaczanych badań amerykańskich (s. 141 i inne) należałoby się posługiwać terminem „klasa średnia”, bowiem jej degradacja była podstawowym problemem zidentyfikowanym w wyniku tych badań.

15. Strona formalna rozprawy doktorskiej. Praca została generalnie bardzo starannie zredagowana. W pierwszej części niemal nie występują usterki redakcyjne i stylistyczne, jednak w środkowej części jest ich znacznie więcej. Autorka posługuje się umiejętnie literackim językiem polskim, co bardzo ułatwia czytelnikowi lekturę tej pracy. Drobne usterki rejestruję m. in. na stronach: 39 (ich?), 47, 60 – jak jest druga strona to wcześniej powinna być opisana pierwsza strona, kilka usterek rejestruję na stronie 78, na stronie 86 w jednym zdaniu „dotyczące,, i „dotyczyły”, na stronie 87, kolejne występują na stronach 90, 92 i 101 („Wraz z postępowaniem trwania...”). Rzadko, ale jednak występuje w tej pracy sposób pisania o już zakończonym przedsięwzięciu badawczym w czasie przyszłym (przykładem między innymi strona 145). Strona 146 „dobór cech... cechuje”. Kolejne usterki redakcyjne występują na stronach 192 i 194.

*

*

*

Przeprowadzona w pierwszej części recenzji ocena zawartości i jej poszczególnych elementów pozwała na syntetyczne ustosunkowanie się do trzech elementów wymienionych w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym z dn. 14.03.2003 roku.

1. Stopień oryginalności problemu naukowego. Kwestia prawidłowości rozwoju regionalnego jest jednym z centralnych problemów badawczych w naukach ekonomicznych. Wiązanie tego problemu z polityką spójności UE jest właściwe i potencjalnie twórcze. Autorka wykazała się sporą dozą kreatywności, co jest elementem istotnym z punktu widzenia wartości dodanej tej rozprawy. Dokumentują to wnioski sformułowane na podstawie przeprowadzonego badania.

2. Ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata w danej dyscyplinie naukowej (ekonomia). Jak już zaznaczyłem to wcześniej Autorka bardzo sprawnie porusza się w literaturze naukowej związanej z podstawami teoretycznymi przedkładanej rozprawy. Posługuje się językiem (terminologią) właściwą naukom ekonomicznym. Potrafi przełożyć te elementy różnych nurtów teorii na zapisy i odniesienia podejmowane w ramach rozprawy.

3. Umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez kandydata. Zastosowana paleta technik badawczych nie jest oczywiście kompletna, ale pozytywnie dokumentuje dojrzałość naukową pani magister Danuty Michoń. Techniki te wymagały bowiem za każdym razem dostosowania do kontekstu merytorycznego podejmowanego w tej rozprawie, a wybory Autorki były na ogół trafne.

Na podstawie dokonanej w tej recenzji oceny pracy doktorskiej Pani magister Danuty Michoń stwierdzam, że spełnia ona warunki stawiane przed rozprawami doktorskimi i wnioskuję o dopuszczenie Autorki do publicznej obrony.